

Uniwersytet Szczeciński

MACIEJ JOŃCA, KATARZYNA JAWORSKA-BISKUP

ORCID: 0000-0003-4982-8936, maciej.jonca@usz.edu.pl

ORCID: 0000-0001-6696-3078, katarzyna.jaworska-biskup@usz.edu.pl

Nieudana dewaluacja makabreski. Leon Piniński o „cielesnym zastawie” w *Kupcu weneckim* Williama Shakespeare’a

A failed devaluation of the macabre. Leon Pininski on the „carnal pledge”
in William Shakespeare’s *The Merchant of Venice*

WPROWADZENIE

Choć może się to wydać zaskakujące, od dziesięcioleci twórczość Williama Shakespeare’a traktowana jest jako materiał, na którym prawnicy budują swoją argumentację¹. Jak w średniowieczu w Piśmie Świętym oraz w kodyfikacji justyniańskiej uczeni juryści częstokroć poszukiwali odpowiedzi na pytania związane z porządkiem prawnym, tak w XIX-wiecznym piśmiennictwie prawniczym miejsce prawdy objawionej zamkniętej w Biblii oraz *Corpus Iuris Civilis* zajęły mądrości obecne w „klasycznych” dziełach literackich². Za takie uznano m.in. sztuki Shakespeare’a.

¹ Por. bogatą literaturę anglojęzyczną: C.K. Davis, *The law in Shakespeare*, Washington 1883, s. 16–17; G. Greenwood, *Shakespeare’s law*, London 1920, s. 19–25. Głos w sprawie „zastawu cielesnego” zabrali znani prawnicy amerykańscy, m.in. R.A. Posner, C. Fried, *Shylock on trial. The Appellate Briefs*, Chicago 2013, s. 147–155; R. Dworkin, *Law’s empire*, Harvard 1986, s. 55–56; R. Weisberg, *Antonio’s legalistic cruelty: interdisciplinarity and the Merchant of Venice*, „College Literature” 1998, vol. 25(1), s. 12–20; R. Weisberg, *Lawyers and Judges Address Shylock’s Case*, [w:] *Wrestling with Shylock. Jewish responses to the Merchant of Venice*, red. E. Nahshon, M. Shapiro, Cambridge 2007, s. 105–119.

² Por. M. Jońca, R. Zimmermann, *Język jest kluczem do poznania kultury*, „Zeszyty Prawnicze” 2023, vol. 23(2), s. 229: „Proszę zwrócić uwagę, że zarówno prawnicy, jak i teologowie mają swoje kanoniczne teksty. To ich święte księgi, można powiedzieć. Teksty te podlegają interpretacji,

Wielu znakomitych specjalistów podpierało się nie tylko sloganami zaczerpniętymi z dzieł Barda. Odwoływali się oni również do ich fabuły. Dodajmy: chodzi o fabułę fikcyjną³, stworzoną tylko i wyłącznie na potrzeby sceny. W niniejszym artykule tendencja ta zostanie zobrazowana na przykładzie wątku „zastawu cielesnego”, który pojawia się w sztuce *The Merchant of Venice* (dalej: *Kupiec wenecki*). Z całą powagą przywołali go w swoich pismach m.in. dwaj wielcy luminarze prawa prywatnego przełomu wieków XIX i XX: Rudolf von Jhering oraz Josef Kohler⁴. Próbę „odczarowania” i nadania właściwych proporcji „prawniczym” badaniom nad shakespearowskim konceptem podjął lwowski profesor prawa rzymskiego Leon Piniński.

THE STORY⁵

„Czarnym charakterem” w sztuce Shakespeare’a jest żydowski lichwiarz Shylock, który żyje m.in. z udzielania wysoko oprocentowanych pożyczek⁶. Jego

co prowadzi do fundamentalnego pytania: jakiej metody interpretacyjnej należy użyć? Czy liczy się wyłącznie to, jak sam autor chciał, by był rozumiany jego tekst? A może ważniejsze jest, jak my go rozumiemy? Mówię oczywiście o wykładni subiektywnej i obiektywnej”.

³ Shakespeare mógł inspirować się głośną sprawą Żyda Roderigo Lopeza, nadwornego lekarza królowej Elżbiety I, który został stracony w 1594 r. za próbę otrucia monarchini. Procesem Lopeza żyła wówczas cała Anglia. Wieść o zamachu na życie królowej wzniciła wtedy w kraju antysemickie nastroje. Zob. S. Lee, *The Lopez case and Shakespeare's Jew*, [w:] *The Merchant of Venice. Shakespeare: the critical tradition*, red. W. Baker, B. Vickers, London 2005 s. 136–142; B. Stirling, *Introduction*, [w:] W. Shakespeare, *The Merchant of Venice*, London 1983, s. 14. Inna rzecz, że w zwyczaju Shakespeare’a było poszukiwanie inspiracji raczej w dostępnych źródłach literackich. Por. J.L. Halio, *Introduction*, [w:] W. Shakespeare, *The Merchant of Venice*, red. J.L. Halio, Oxford 2008, s. 13–24; J.R. Brown, *Introduction*, [w:] W. Shakespeare, *The Merchant of Venice*, red. J.R. Brown, London 1989, s. XXVII–XXXII. O aluzjach biblijnych obecnych w sztuce: J.O. Holmer, *The Merchant of Venice. Choice, hazard and consequence*, New York 1995, s. 193–196.

⁴ Głos w debacie zabierali później również inni juryści – w tym znawcy prawa rzymskiego. Ich głosy nie wywołały jednak już aż takiego rezonansu, jak polemika Jheringa i Kohlera. Zob. np. Th. Niemeyer, *Der Rechtsspruch gegen Shylock im Kaufmann von Venedig. Ein Beitrag zur Würdigung Shakespeares*, Berlin 1912.

⁵ Treść sztuki i wszystkie cytaty podajemy za: W. Shakespeare, *The Merchant of Venice*, red. M.M. Mahood, Cambridge 1987. Celowo nie przytaczamy żadnego polskiego przekładu z uwagi na problemy terminologiczne i interpretacyjne, które w spolszczeniach się pojawiają. Zainteresowanych odsyłamy do: K. Jaworska-Biskup, *Problemy przekładu terminologii z zakresu prawa na podstawie wybranych polskich tłumaczeń sztuk Williama Szekspira*, „Przekładaniec” 2020, nr 40, s. 260–284; M. Jońca, K. Jaworska-Biskup, *Angielska terminologia prawnicza w polskich przekładach Kupca weneckiego Williama Shakespeare’a*, [w:] *Ad quem. Księga jubileuszowa z okazji 70. urodzin Profesora Jerzego Zajadło*, red. K. Zeidler, S. Sykuna, J. Kamień, Gdańsk 2024, s. 275–189.

⁶ W wątku tym odbija się dalekie echo sporu o dopuszczalność odsetek. Średniowieczna teologia moralna każdy procent od pożyczanego kapitału uznawała za lichwę. W praktyce jednak wiele „szanowanych” włoskich rodów zajmowało się pożyczaniem pieniędzy na procent. Zob. A. Barbero, *Dante*, przeł. K. Żaboklicki, Warszawa 2022, s. 42–45. Jurysprudencja świecka już u schyłku

działalność budzi niesmak i oburzenie miejscowej chrześcijańskiej społeczności, której reprezentantami w sztuce są m.in. Bassanio i jego przyjaciel Antonio. Antonio, tytułowy kupiec, nie szczędzi Shylockowi zabarwionych pogardą i nienawiścią inwektyw. Obraża go publicznie na weneckim Rialto, gardzi jego religią i kwestionuje styl życia. Los zmusza jednak Wenecjanina do zawarcia niewygodnego układu z wrogiem i konkurentem. Oto rozrzutny Bassanio pragnie stanąć w konkury o względy pięknej i bogatej Porcji, co wymaga znacznych nakładów finansowych. Zalotnik zwraca się o pożyczkę do Antonia, ale ten nie może mu pomóc, ponieważ zainwestował już cały kapitał i nie dysponuje odpowiednią sumą. Przyjaciele udają się więc do Shylocka. Antonio zaciąga u niego dług na kwotę 3000 dukatów na okres 3 miesięcy pod bardzo szczególnym zabezpieczeniem. Otóż jeżeli nie odda całej sumy w terminie, wierzyciel będzie miał prawo wyciąć z jego ciała funt mięsa⁷. Umowa zostaje potwierdzona u notariusza⁸.

Wątek prawny Shakespeare przeplata z wątkiem romansowym. W akcie 3 Bard przenosi nas z Wenecji do Belmontu, na dwór Porcji. Bassanio pokonuje tam rywali i poślubia ukochaną kobietę. Szczęście pary nie trwa jednak długo. Z Wenecji przychodzi wiadomość, że dług nie został spłacony, a Antoniowi grozi śmierć z rąk Shylocka⁹. Bassanio w pośpiechu wraca do rodzinnego miasta. Podą-

średniowiecza odeszła od sposobu myślenia kwestionującego dopuszczalność odsetek. Zob. F. Veraja, *Le origini della controversia teologica di censo nel XIII secolo*, Roma 1960. Chociaż w czasach Shakespeare’a pożyczanie pieniędzy na rozsądny procent nikogo nie dziwiło, on sam (zapewne aby zrobić tym przyjemność oglądającej go publiczności) staje na stanowisku „tradycjonalistycznym”.

⁷ Strony umawiają się w następujący sposób: Shylock: *Three thousand ducats, well.* / Bassanio: *For the which, as I told you, Antonio shall be bound.* / Shylock: *Antonio shall become bound, well* (1.3.1–5). Posłużenie się przez Bassania wyrażeniem *bound* ma kluczowe znaczenie dla interpretacji umowy. *Bound* może tu oznaczać stronę zobowiązaną. W innym znaczeniu denotuje zniewolenie, co w sposób symboliczny konceptualizuje położenie Antonia (por. D. Crystal, B. Crystal, *Shakespeare’s words. A glossary and language companion*, London 2002, s. 51). Podobne zjawisko da się zaobserwować w odniesieniu do łacińskich pojęć *obligatio* oraz *obligatus*. Por. R. Zimmermann, *The law of obligations. Roman foundations of the civilian tradition*, Oxford 1996, s. 1. Ten sam autor podkreśla, że Shakespeare „uczynił nieśmiertelnym” (ang. *immortalized*) antyczny przepis z Ustawy XII Tablic (*ibidem*, s. 4).

⁸ Tak opisuje umowę Shylock: *Go with me to a notary, seal me there / Your single bond, and, in a merry sport, / If you repay me not on such a day, / In such a place, such sum or sums as are / Expressed in the condition, let the forfeit / Be nominated for an equal pound / Of your fair flesh, to be cut off and taken / In what part of your body pleaseth me* (1.3.135–145). Do językowej egzegezy treści tego zapisu powrócimy w dalszej części opracowania.

⁹ Co charakterystyczne, Antonio nie próbuje uchylić się od odpowiedzialności za niespełnienie świadczenia. Odrzuca też sugestię Solania, by szukać ratunku w obejściu prawa. Przeciwnie, podkreśla, że doża nie może „nagiąć prawa” ze względu na pewność obrotu prawnego. Werdykt wydany *in fraudem legis* stworzyłby jego zdaniem niebezpieczny precedens: *The Duke cannot deny the course of law; / For the commodity that strangers have / With us in Venice, it be denied, / Will much impeach the justice of the state, / Since that the trade and profit of the city / Consisteth of all nations* (3.1.26–36). Do drugiej nieudanej próby obejścia prawa dochodzi już na sali sądowej. Tym

za za nim Porcja w towarzystwie powiernicy Nerissy. Na sali sądowej kobieta pojawia się jako „doktor praw” Baltazar z Padwy¹⁰. Przed trybunałem niewzruszony Shylock domaga się „swego”. Gdy próby nakłonienia go do odstąpienia od roszczenia spełniają na niczym, doża odracza posiedzenie sądu aż do chwili przybycia do Wenecji doktora praw Bellaria. Wtedy do akcji wkracza Porcja w męskim przebraniu i przedstawia się jako rzekomy substytut padewskiego jurysty¹¹. Doża przekazuje w jej ręce rozprawę.

„Doktor Baltazar” ima się różnych sposobów. Najpierw dąży do ugody i proponuje powodowi sumę 6000 dukatów (*argumentum ad crumenam*). Następnie apeluje do jego sumienia (*argumentum ad misericordiam*). Wszystko na nic. Shylock pozostaje nieugięty. *I crave the law* („Żądam prawa”), *I would have my bond* („Żądam zastawu”), *I stand here for law* („Stoję na straży prawa”), powtarza jak mantrę. Zostaje jednak ograny. „Doktor praw” orzeka bowiem, że lichwiarz ma prawo do mięsa z ciała dłużnika, ale zaraz zastrzega, że podczas realizacji roszczenia nie wolno mu przelać krwi. Kiedy osaczony kupiec zaczyna się wycofywać, wpada w kolejną pułapkę. Porcja przywołuje przepis, zgodnie z którym śmierć ma ponieść każdy cudzoziemiec nastający (w sposób bezpośredni lub pośrednio) na życie obywatela Wenecji. Ta sama ustawa przewiduje ponadto przepadek mienia obwinionego na rzecz ofiary i publicznego skarbu¹².

Wenecki doża ułaskawia wprawdzie Shylocka, ale połowa jego majątku przepada na rzecz Antonia, druga natomiast ma trafić do kasy państwa (zarazem doża pozwala jednak nieszczęśnikowi zachować te aktywa pod warunkiem zapłaty grzywny). Na tym spór jednak się nie kończy. Oto Porcja przekazuje los Shylocka w ręce Antonia, który również godzi się, by Shylock zachował połowę mienia.

razem Bassanio prosi Porcję o korzystny wyrok dla Antonia: *Wrest once the law to your authority* (1.4.211). Porcja odmawia, powołując się na precedens: *It must not be; there is no power in Venice / Can alter a decree established. / T'will be recorded for a precedent, / And many an error by the same example / Will rush into the state: it cannot be* (1.4. 214–218).

¹⁰ Padewska wszechnica cieszyła się wówczas w Europie sporym rozgłosem. Nauki pobierali tam również liczni Polacy, z których największą sławę zdobył Jan Zamoyski. Zob. M. Lenart, *Dzieje i znaczenie tzw. metryki nacji polskiej w Padwie: 1592–1745*, „Echa Przeszłości” 2019, vol. 20(1), s. 143–164. Na temat „doktorskiej” kreacji Porcji oraz roli doktorów prawa w prawie procesowym we wczesnej epoce nowożytnej: Ł. Korporowicz, *Doktorzy prawa w dwóch angielskich komediach epoki renesansu*, „Studia Prawnicze KUL” 2014, vol. 57(1), s. 173–180.

¹¹ Z listu odczytanego na sali sądowej dowiadujemy się, że Bellario i Baltazar przestudiowali liczne źródła prawnicze, przygotowując się do rozprawy (*We turned o'er many books together; 1.4.154*).

¹² Treść ustawy, którą cytuje Porcja, brzmi następująco: *The law hath yet another hold on you. / It is enacted in the laws of Venice, / If it be proved against an alien / That by direct or indirect attempts / He seek the life of any citizen, / The party 'gainst the which he doth contrive / Shall seize one half his goods, the other half / Comes to the privy coffer of the state, / And the offender's life lies in the mercy / Of the Duke only, gainst all other voice* (4.1.343–351).

Druga ma przejść w jego zarząd (*in use*)¹³, a po śmierci lichwiarza zostać przekazana Lorenzowi, jego zięciowi¹⁴. Nic jednak za darmo. Ułaskawienie obwarowane zostało dodatkowymi zastrzeżeniami: po pierwsze, Shylock musi przyjąć wiarę chrześcijańską¹⁵, po drugie, dokonać odpowiedniego zapisu na rzecz Lorenza i jego żony, a swej córki Jessiki¹⁶.

PROBLEM „PRAWNY” I PROBLEM MORALNY

Opisana wyżej historia po dziś dzień rozpala wyobraźnię prawników, choć to raczej temat dla kulturoznawców (motyw „zastawu cielesnego” pojawia się w średniowiecznym folklorze ludowym¹⁷). Co prawda, w źródłach prawa rzymskiego zachował się ślad barbarzyńskich praktyk polegających na ćwiartowaniu

¹³ Shakespeare czyni w tym fragmencie aluzję do instytucji *use* (załączek dzisiejszego trustu), która funkcjonowała w angielskim obrocie prawnym do 1536 r. *Use* polegało na przeniesieniu przez właściciela aktywów na powiernika zwanego *feoffee que use (trustee)* z zastrzeżeniem, że pożytki będą pobierane przez beneficjenta określanego mianem *cestui que use (beneficiary)*. Zob. B.J. Sokol, M. Sokol, *Shakespeare's legal language. A dictionary*, London 2004, s. 382–387; M.M. Mahood, *Introduction*, [w:] W. Shakespeare, *The Merchant of Venice*, red. M.M. Mahood, Cambridge 1987, s. 17; J.R. Brown, *Introduction*, s. 119. Shylock pod przymusem dokonuje więc cesji połowy swego mienia na Antonia, który ma nim zarządzać w imieniu Lorenza (choć i tutaj jest spór w literaturze odnośnie do beneficjenta tego trustu; zob. np. J.O. Holmer, *The Merchant of Venice*..., s. 216).

¹⁴ Przytoczmy za Antoniem: *So please my lord the Duke and all the court / To quit the fine for one half of his goods, / I am content, so he will let me have / The other half in use, to render it / Upon his death unto the gentleman / That lately stole his daughter* (4.1.376–381).

¹⁵ Jak zauważa M.M. Mahood, w oczach elżbietańskiej widowni wyrok taki był wyrazem miłosierdzia. Przyjmując wiarę chrześcijańską, Shylock mógł bowiem dostąpić zbawienia po śmierci (M.M. Mahood, *Introduction*, s. 18). Odmienne stanowisko: J. Lyon, *The Merchant of Venice*, New York 1988, s. 108. Inną perspektywę przyjmuje współczesny odbiorca, interpretujący kazus Shylocka przez pryzmat istnienia praw podstawowych (wolność sumienia i wyznania, wolność słowa itd.). Wątek ten ilustruje przesunięcie gatunkowe *Kupca weneckiego*. W założeniu Shakespeare'a sztuka miała być komedią (oryginalny tytuł brzmiał: *The Comical History of the Merchant of Venice, or Otherwise Called the Jew of Venice*). Obecnie dzieło odczytuje się jako tragedię albo tragikomedię, ewentualnie tzw. *dark comedy* (zob. przyp. 24 i 26). Podobne zjawisko można zauważyć w przypadku innej sztuki: *The Taming of the Shrew* (wątek przemocy wobec kobiet i dominacji męskiej, który wpisywał się teorię humoralną, nie wywołuje takiego efektu komicznego, jak to było w czasach elżbietańskich).

¹⁶ *Two things provided more: that for this favour / He presently become a Christian; / The other, that he do record a gift, / Here in the court, of all he dies possessed / Unto his son Lorenzo and his daughter* (4.1.381–385). Największym „wygranym” batalii sądowej okazuje się więc *de facto* Lorenzo, Weneccjanin, który uwiódł Jessikę, nakłonił ją do ucieczki z domu ojca i spieniężenia drogocennych pamiątek rodzinnych.

¹⁷ Zob. E. Schamschula, *Das Fleischpfand Mot. J 1161.2 in Volkserzählung und Literatur*, „Fabula” 1984, nr 25, s. 277–295; U. Diedichsen, *Das Fleischpfand*, [w:] *Literatur und Recht. Literarische Rechtsfälle von der Antike bis in die Gegenwart*, red. U. Mölk, Göttingen 1996, s. 142–145.

ciała zasądzanego dłużnika¹⁸, ale regulacja ta traktowana była w kategoriach anegdotycznych już w okresie republiki. Zasadą było, że ciało człowieka wolnego nie podlega oszacowaniu (łac. *liberum corpus nullam recipit aestimationem*¹⁹). Z tego powodu nie można go było w całości bądź w części wykorzystywać jako przedmiotu w obrocie prawnym. W średniowieczu schemat ten umocnił teologiczny i kanoniczny zakaz dokonywania okaleczeń i samookaleczeń. Nawet glosatorzy i komentatorzy, okazujący prawu Rzymian wielkie nabożeństwo, kategorycznie odrzucili pomysł dokonywania egzekucji „majątkowej” na ciele żywego człowieka²⁰. Zgodnie z prawem, którym posługiwano się w Elżbietańskiej Anglii (nie mówiąc już o Wenecji epoki dożów²¹), umowa pomiędzy Antoniem i Shylockiem ewidentnie sprzeciwia się prawu i dobremu obyczajom (jest, powiedzieliby ówczesni jurysprudence, *contra leges et bonos mores*)²². Działanie reguły „chcącemu nie dzieje się krzywda” (*volenti non fit iniuria*)²³ nie znajduje w tym wypadku zastosowania.

¹⁸ Wspominają o tym następujące źródła łacińskie: Quint. *inst. orat.* 3.6.84; Gel. *noct. att.* 20.1.50; Tertul. *apol.* 4.9 oraz greckie: Dio. Cass. *fr.* 17.8. W literaturze przedmiotu podnosi się niekiedy, że ta właśnie regulacja stanowiła inspirację dla Shakespeare’a. Nie ma na to jednak żadnych przekonujących dowodów. Por. T. Echtermeyer, L. Henschel, K. Simrock, *Quellen des Shakespeare in Novellen, Märchen und Sagen*, t. III, Berlin 1831, s. 194; E.Z. Friedler, *Shakespeare’s contribution to the teaching of comparative law*, „Louisiana Law Review” 1999–2000, no. 60, s. 1091–1092. Pokusa ulegnięcia prostym analogiom jest spora, przeto co rusz znajdują się autorzy, którzy próbują z shakespearowskiego wątku wyciągać „coś więcej”. Por. np. W. Farina, *De Vere as Shakespeare. An Oxfordian reading of the canon*, Jefferson 2006, s. 62: „Dziś klauzula umowna zezwalająca na śmierć lub oszpeccenie byłaby nielegalna. W czasach Szekspira jednak niekoniecznie. Takie postanowienia były wyraźnie dozwolone przez prawo rzymskie, a te z kolei zostały przekazane przez Kodeks Justyniana państwom-miastom północnych Włoch. Dopiero dzięki rozwojowi nowoczesnego angielskiego prawa cywilnego, tego rodzaju surowość została ostatecznie złagodzona”.

¹⁹ D. 9,3,7. Zob. też: K. Burczak, A. Dębiński, M. Jońca, *Łacińskie sentencje i powiedzenia prawnicze*, Warszawa 2018, s. 44.

²⁰ Zob. H. Dondorp, *Partes secanto, Aulus Gellius and the Glossators*, „Revue internationale des droits de l’antiquité” 2011, no. 57, s. 136–144.

²¹ Na temat osobistej i prawnej sytuacji dłużnika w średniowiecznym prawie miast włoskich: H. Planitz, *Der Schuldbann in Italien*, „Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte, Germanistische Abteilung” 1932, nr 52, s. 134–259.

²² Inna rzecz, że – nawet gdyby odpadły wszystkie przywołane wyżej okoliczności – trudno byłoby ustanowić zastaw umowny (hipotekę) na człowieku, który ze swej natury jest bytem „ruchomym”. O tym zaś, że zastaw ręczny odnosi się do rzeczy ruchomych, a hipoteka do nieruchomości, wspominają już „Instytucje” Justyniana. Por. M. Jońca, s.v. *hypotheca*, [w:] *Leksykon tradycji rzymskiego prawa prywatnego*, red. A. Dębiński, M. Jońca, s. 172.

²³ Zasada ta odgrywała i odgrywa wielką rolę już w średniowiecznym prawie angielskim. Zob. J. Krzynówek, *Volenti non fit iniuria. Powstanie i historia reguły*, [w:] *Łacińskie paremie w europejskiej kulturze prawnej i orzecznictwie sądów polskich*, red. W. Wołodkiewicz, J. Krzynówek, Warszawa 2001, s. 268–269.

Shakespeare pisał „pod publiczke”.²⁴ Z premedytacją dokonał więc absurdyzacji wątku prawnego w swojej sztuce (*licentia poetica*). Co nie miało prawa zaistnieć w realnym życiu, wywołało doskonały efekt na scenie. Nie wydaje się, by autorowi towarzyszyła refleksja na temat tego, jakie skutki może przynieść przyjęty przez niego podział ról. Wzorem pisarzy antycznych znalazł obcego (Żyd), po czym uczynił z niego *monstrum*, które skupiło na sobie antypatię publiczności²⁵. W istocie Shylock reprezentuje w *Kupcu weneckim* najgorsze cechy, które społeczeństwa średniowieczne przypisywały Żydom²⁶. Jak zauważa Ezra Mendelsohn: „Shylock, żydowski lichwiarz Szekspira, jest z pewnością najsłynniejszą żydowską postacią w całej europejskiej literaturze. Tradycyjnie postrzegany jest jako stereotypowy Żyd, mający obsesję na punkcie brudnych pieniędzy, kierujący się zemstą, nienawidzący chrześcijan i chrześcijaństwa, a tragicomiczny los zgotowany mu w chrześcijańskiej Wenecji jest w pełni uzasadniony”²⁷.

Jeszcze przed doświadczeniem Zagłady²⁸ nie wszyscy jednak dawali się ponieść shakespearowskiej narracji. Heinrich Heine zapamiętał ciekawe

²⁴ Słusznie podnosi B. Stirling (*Introduction*, s. 16), że motyw konfrontacji chrześcijańskiego miłosierdzia z żydowską żądzą zemsty (taką kreację Shylocka stworzył Shakespeare) był atrakcyjny dla ówczesnej widowni. We współczesnej kulturze popularnej walka dobra ze złem (różnorako definiowanych) także „sprzedaje się” wyśmienicie. Tymczasem w dyskursie politycznym chętnie wykorzystywany jest stosowany przez Shakespeare’a schemat „my–oni” (por. *Othello*, *The Merry Wives of Windsor*, *Antony and Cleopatra*).

²⁵ Zob. H. Mayer, *Außenseiter*, Frankfurt am Main 1975, s. 322–323. Portret Shylocka wykreowany przez Shakespeare’a odpowiada innym literackim opisom społeczności żydowskiej w XVI w. Ważną renesansową egzemplifikacją „obcego Żyda” jest sztuka *The Jew of Malta* Christophera Marlowe’a. Niemniej w przeciwieństwie do sylwetki Barabasza wykreowanej przez Marlowe’a, Shylock nie jest postacią dogłębnie złą i jednowymiarową (świadczy o tym chociażby jego reakcja na wiadomość o sprzedaży przez jego córkę pierścienia, który otrzymał od Leah, matki dziewczyny, ukochanej żony lichwiarza, czy uwaga na temat „chrześcijańskich mężów”, Bassania i Gratiana, którzy w ramach męskiej solidarności z łatwością są gotowi poświęcić życie żon – rzekomo bliskich ich sercu – jako ofiarę za oswobodzenie Antonia). Por. Ch. Marlowe, *The Jew of Malta*, Oxford 2008.

²⁶ Na temat genezy postaci Shylocka oraz jej późniejszej recepcji: J. Gross, *Shylock: a legend and its legacy*, New York 1992. Zob. również: H. Antor, *Ethnicity, alterity and the law in Shakespeare’s The Merchant of Venice*, [w:] *As you law it – negotiating Shakespeare*, red. D. Carpi, F. Ost, Berlin 2018, s. 107–129; J. Lyon, *The Merchant of Venice*, s. 9–28. *Dramatis personae* korzystają z bogatego katalogu obelg, kiedy zwracają się do Shylocka. Rzucają w jego stronę inwektywy w rodzaju: *devil, misbeliever, cut-throat dog, dog, wolf, cur, Jew, fiend, stony adversary, inhuman wretch*.

²⁷ E. Mendelsohn, *Painting a people: Maurycy Gottlieb and Jewish art*, Hanover–London 2002, s. 124.

²⁸ Uwaga ta odnosi się zwłaszcza do okresu poprzedzającego Holocaust i czasy po Zagładzie. Zob. A. Dąbrowska, *William Szekspir w postpamięciowym dyskursie o zagładzie*, „Politeja” 2015, vol. 35(2), s. 213–225. O próbach odczytania na nowo *Kupca weneckiego*: B. Greiner, *Is that the Law? Die Metaphorisierung des Rechts als Problem der Interpretation des Kaufmann von Venedig*, [w:] *Shylock nach dem Holocaust*, red. Z. Ackermann, S. Schülting, Göttingen 2011, s. 189–200. Zmiana w interpretacji sztuki jest widoczna w teatrze. W teatralnych odsłonach *Kupca weneckiego* wystawianych po Holocauście Shylock nie jest przedstawiany jako żądny krwi diabeł w ludzkiej

wydarzenie: „Kiedy oglądałem tę sztukę w Drury Lane, stała za mną w łoży piękna, blada Brytyjka, która pod koniec czwartego aktu wykrzyknęła kilka razy: *The poor man is wronged!* (Biedny człowiek został skrzywdzony!). A kiedy myślę o tamtych łzach, muszę zaliczyć «Kupca weneckiego» do tragedii, chociaż fabuła sztuki pełna jest masek, satyry i amorów, a i w zamierzeniu poety miała to być komedia”²⁹. Zdaniem niemieckiego poety Shakespeare świadomie i ku uciechu tłumowi uczynił z Shylocka „wilkołaka”³⁰. Opinię Heinego podzielił jeden z najbar dziej opiniotwórczych jurystów drugiej połowy XIX w.

KUPIEC WENECKI JAKO ARGUMENT (JHERING)

11 marca 1872 r. Rudolf von Jhering wygłosił w Wiedniu wykład zatytułowany *Walka o prawo*. W tym samym roku mowa ukazała się drukiem³¹. Zawarte w niej przemyslenia zdobyły tak wielką popularność, że w krótkim czasie książka doczekała się kilku wydań i została przełożona na kilkanaście języków³². Autor dowodził w niej, że porządek prawny może zostać zachowany jedynie wówczas, kiedy jest stały i niezmienny, a podmioty posiadające ugruntowane w prawie roszczenia zawsze pozostają gotowe do wystąpienia w ich obronie. W tekście czytamy: „Jeżeli ustawa nie jest zabawką ani dźwięcznym fraze sem – należy stanąć

skórze, ale człowiek zdolny do emocji i godna współczucia ofiara. Słynne słowa Shylocka *Hath not a Jew eyes...* nabierają tu szczególnego znaczenia. Na temat scenicznej ewolucji Shylocka zob. H. Rubenstein, *Representing Shylock: the performance history of Shakespeare's Jew as an indicator and instigator of cultural change*, „Meliora” 2022, vol. 1(2), s. 1–40. O polskiej recepcji sztuki w XIX i XX w. pisze: J. Ciechowicz, *Żydzi i chrześcijanie czyli o „Kupcu weneckim”*, [w:] *Od Shakespeare'a do Szekspira*, red. J. Ciechowicz, Z. Majchrowski, Gdańsk 1993, s. 190–207. Podobnie wygląda kreacja Shylocka w filmie. Szczególnie warta polecenia wydaje się adaptacja sztuki z 2004 r. w reżyserii Michaela Radforda z Alem Pacino w roli Shylocka.

²⁹ H. Heine, *Shakespeares Mädchen und Frauen*, [w:] *Heinrich Heine's sämtliche Werke*, t. V, Philadelphia 1855, s. 324.

³⁰ Maurycy Gottlieb, do głębi poruszony niesprawiedliwością, jaka dotknęła jego rodaka, uwiecznił jego postać w nostalgicznym obrazie *Shylock i Jessica*. W XIX w. obraz wystawiano we Lwowie i Warszawie. Zob. M. Haake, *Shylock i Jessica – Maurycy Gottlieb jako malarz*, „Quart” 2015, vol. 35(1), s. 20–34. Do *Kupca weneckiego* sięgali także inni artyści: Aleksander Gierym-ski i Władysław Czachórski. A. Ryszkiewicz, J. Dąbrowski, *Szekspir w plastyce polskiej*, Wrocław 1965. W obronie Shylocka stanął również: Z. Librowicz, *Shylock. Studium w listach Żyda do Chrześcijanki*, Warszawa 1876.

³¹ R. von Jhering, *Der Kampf ums Recht*, Wien 1872. Tezy Jheringa jeszcze dziś wywołują żywą reakcję w środowisku. Zob. E. Bucher, *Gegen Jherings »Kampf um's Recht«*. *Was die Privatrechtler aus unsinniger These lernen können*, [w:] *Gauchs Welt? Festschrift für Peter Gauch zum 65. Geburtstag*, red. P. Tercier et al., Zürich 2004, s. 45–60.

³² Na język polski pracę Jheringa przełożyli dwaj autorzy: Antoni Matakiewicz (Lwów 1875) i Bohdan K. (Petersburg 1894). Przekład polski podajemy za: R. von Jhering, *Walka o prawo*, przeł. Bohdan K., Petersburg 1894. Z niego pochodzą przywołane w niniejszej pracy cytaty i do niego kierują odesłania.

w jej obronie, jednocześnie bowiem z upadkiem prawa konkretnego upada i ustawa”. Zdarza się przeto, twierdzi Jhering, że najczystszy egoizm i najniższe pobudki mogą stanowić przejaw „walki o prawo”, ponieważ „prawda pozostaje prawdą nawet, gdy jednostka broni jej ze stanowiska swych własnych interesów”³³.

Autor przywołuje znajomy fragment *Kupca weneckiego*: „Nienawiść i pragnienie zemsty zaprowadziły Shylocka do sądu w celu wycięcia funta mięsa z ciała Antonia, lecz wyrazy, którymi każe mu przemawiać poeta, brzmią w ustach jego tak samo prawdziwie, jak we wszelkich innych. (...) «Żądam spełnienia ustawy!». W tych trzech wyrazach poeta tak prawdziwie określił stosunek prawa podmiotowego do prawa w znaczeniu przedmiotowym i zasadę walki o prawo, jak żaden spośród filozofów prawa. Osobista sprawa Shylocka nabrała przez te wyrazy znaczenia sprawy dotyczącej prawa Wenecji. Jak olbrzymią i potężną staje się postać człowieka wymawiającego te wyrazy! Już nie żyd domagający się funta należącego doń mięsa, lecz sama ustawa Wenecji wstępuje w szranki sądu – albowiem jego prawo utożsamia się z prawem Wenecji, z upadkiem jego prawa, upada i to ostatnie”³⁴.

Von Jhering zna okoliczności, które przywiodły strony przed oblicze sędziego w sztuce Shakespeare’a. W sposób zdecydowany bierze jednak stronę bohatera, którego trudno uznać za faworyta publiczności: „I kiedy Shylock złamany pod ciężarem wyroku, w którym sąd pogardliwym dowcipem zniósł jego prawo, i wystawiony na pośmiewisko, nie może utrzymać się na nogach i pada drżący na kolana, któż nie odczuje w tym obrazie, że poniżonym zostało prawo Wenecji, że nie żyd Shylock pełza po ziemi, lecz postać żyda średniowiecznego, tego pariasa w społeczeństwie, na próżno odwołującego się do ustawy?”³⁵. Konkluzja niemieckiego uczonego wymyka się XIX-wiecznym schematom myślowym. O shakespeareowskim szwarccharakterze pisze bowiem: „Tragiczność jego losu pochodzi nie stąd tylko, że mu odmówiono prawa, lecz stąd, że ten żyd wieków średnich wierzył, miał mocną jak skała wiarę w prawo, o którym wątpić nie wolno, któremu służą sędziowie, aż piorun katastrofy rozwiął tę wiarę i nauczył go, że dano mu, żydowi średniowiecznemu, prawo po to tylko, by go oszukać”³⁶.

KUPIEC WENECKI JAKO ŹRÓDŁO (KOHLEK)

U von Jheringa wątek shakespeareowski ma charakter poboczny. Historię nietypowego zastawu niemiecki profesor potraktował w swym wywodzie jako jeszcze jeden interesujący *casus* wzmacniający jego argumentację (zrównał tym samym retoryczną wartość sztuki teatralnej oraz kodyfikacji justyniańskiej, którą

³³ R. von Jhering, *Walka o prawo*, s. 59.

³⁴ *Ibidem*, s. 59–60.

³⁵ *Ibidem*, s. 60.

³⁶ *Ibidem*, s. 61.

przywołuje w swoim dziele bardzo często)³⁷. Na prowokacyjnym przykładzie wyjaśnił czytelnikowi, czym jest zasada równości wobec prawa³⁸. Taki sposób odczytania *Kupca weneckiego* do głębi wzburzył Josefa Kohlera³⁹, który swe uwagi polemiczne zawarł w monografii liczącej stron trzysta czterdzieści.

We *Wstępie* Kohler zwierza się czytelnikowi: „Co do mnie, to często oglądałem Shylocka granego przez doskonałych aktorów, śledziłem różne interpretacje tego dziwnego człowieka na scenie. Jeden przedstawia go jako dzikie zwierzę, które pragnie zdobyć i miota się po klatce, drugi bardziej jak niezłomnego cierpiętnika, który bierze na siebie cały ból i dziedzictwo swego plemienia i gdzie może odplaca z nawiązką. Obserwowałem uważnie, jak jeden podkreślał w nim chciwość i pragnienie zemsty, drugi raczej niezachwianą siłę woli, niezniszczalną wytrwałość, która – prawie chciałbym powiedzieć na wzór koriolański – podejmuje walkę ze wszystkim, co społeczeństwo posiada, co jest dla niego szlachetne, święte i cywilizowane. Nie przeszkadza mu krzyk oburzenia, który wstrząsa społeczeństwem z powodu jego dzikości szakala, z powodu tygrysyj żądy zemsty. Nigdy natomiast nie czułem najmniejszego odruchu sympatii dla tego przykładnie ukaranego złoczyńcy”⁴⁰.

Dla autora monografii *Szekspir przed sądem jurysprudencji* scena procesu jest „jedną z najbardziej cudownych, jakie kiedykolwiek stworzył Szekspir”⁴¹. Kohler nie kryje radości, że sprawiedliwość zatryumfowała, a „zło” zostało ukarane przykładnie. Wszelako z jednym zgadza się z von Jheringiem: „scena sądowa w «Kupcu weneckim» nie jest jurysprudencją dla jurysprudencji, nie jest wyimaginowaną farsą służącą jedynie celom poetyckim. To raczej typowy obraz rozwoju prawa wszystkich czasów. Zawiera kwintesencję natury i ewolucji prawa w jego istocie. Mieści w sobie więcej informacji o prawie niż 10 podręczników pandektowych i daje nam głębszy wgląd w historię prawa niż wszystkie

³⁷ Zob. E. Bucher, *Gegen Jherings...*, s. 50–51, przyp. 5. To typowa postawa tego autora, który *ius Romanum* traktował jak surowiec, a w swoich pracach postępował w myśl ukutej przez siebie maksymy „przez prawo rzymskie, ale ponad i poza prawo rzymskie” (*durch das römische Recht, aber über das römische Recht hinaus*). Zob. R. von Jhering, *Unsere Aufgabe*, „Jahrbücher für die Dogmatik des heutigen römischen und deutschen Privatrechts” 1857, nr 1, s. 52; *idem*, *Geist des römischen Rechts auf den verschiedenen Stufen seiner Entwicklung*, t. I, Leipzig 1891, s. 14.

³⁸ A. Juraschek, *Shylock as a symbol of the disenfranchised Jew – A comparative study of Karl Emil Franzos' and Rudolf von Jhering's legal thinking*, [w:] *Religion in the mirror of law. Eastern European Perspectives from the Early Modern Period to 1939*, red. Y. Kleinmann, S. Stach, T.L. Wilson, Frankfurt am Main 2016, s. 34.

³⁹ Zob. J. Kohler, *Shakespeare vor dem Forum der Jurisprudenz*, Würzburg 1883, s. 12. Rozprawa Jhering spotkała się z krytyką również ze strony innego niemieckiego komentatora, Augusta Pietschera, w pozycji *Jurist und Dichter. Versuch einer Studie über Jhering's "Kampf um's Recht" und Shakespeare's "Kaufmann von Venedig"*, Dessau 1881. Głos polemiczny Pietschera nie odbił się jednak tak szerokim echem jak praca Kohlera.

⁴⁰ J. Kohler, *Shakespeare vor dem Forum...*, s. 5.

⁴¹ *Ibidem*.

działa historii prawa od Savigny’ego do Jheringa⁴². Podnosi tym samym utwór stworzony na potrzeby sceniczne do rangi fundamentalnego źródła do badań nad prawem⁴³. Nadaje *Kupcowi weneckiemu* miano „sztuki o zobowiązaniach” (*das Stück vom Schuldrecht*)⁴⁴. Następnie, rozpoczynając od omówienia zwyczajów handlowych w antycznej Grecji, w nużącym i najeżonym dygresjami wywodzie przeprowadza dowód na to, że umowa zawarta pomiędzy Shylockiem i Antoniem była nieważna⁴⁵.

W tym, że Porcja, udając sędziego, osaczyła Shylocka, okradła go w majestacie prawa i zmusiła do zmiany wyznania, Kohler widzi wprawdzie pewne zagrożenie dla bezpieczeństwa obrotu prawnego⁴⁶, ale korzyści o charakterze „społecznym” dostrzega więcej: „[zwycięstwo] oczyszczonej świadomości prawnej nad ciemną nocą, która od zawsze ciążyła nad porządkiem prawnym. Jest to zwycięstwo, które ukrywa się za iluzorycznymi powodami, które przyjmuje brzydką postać fałszywej motywacji, ponieważ jest to konieczne. Jest to jednak zwycięstwo, wielkie, ogromne zwycięstwo. Zwycięstwo nie tylko w indywidualnym procesie, ale zwycięstwo w historii prawa w ogóle. To słońce postępu, które po raz kolejny rzuciło swoje ogrzewające promienie na sądy, a królestwo Sara-

⁴² *Ibidem*, s. 6.

⁴³ Por. *ibidem*, s. 255: „Sprawiedliwość jest bowiem nie tylko kwestią intelektu, ale także kwestią uczucia, a uczucie prowadzi do intuicji. Zatem wielki znawca duszy jest również wielkim znawcą prawa”.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 7. Podobnie, aczkolwiek odrobinę powściągliwiej, pisze: R.A. Posner, *Law and literature: A relation reargued*, „Virginia Law Review” 1986, no. 72, s. 1357: „Na pewnym poziomie tematem sztuki jest problem wyegzekwowania umowy, w której zawarto klauzulę penalną”.

⁴⁵ W taki sam sposób w dalszej części pracy traktuje dzieła: *Miarka za miarkę*, *Hamlet* oraz *Pozostałe dramaty z ich prawniczą zawartością*. Zob. J. Kohler, *Shakespeare vor dem Forum...*, s. 101, 119, 233. Ciekawe stanowisko przedstawia ów autor odnośnie do „zastawu cielesnego” w Ustawie XII Tablic. Zob. *ibidem*, s. 11: „Wierzyciele mogą odciąć tyle kawałków z jego ciała, ile chcą, mniej lub więcej, lub sprzedać go jako niewolnika”. Nieco inaczej podchodzą do tej tematyki romanisci. Max Kaser uważa, że ciałem wierzyciele mogli podzielić się dopiero po uśmierceniu dłużnika. Zob. M. Kaser, *Das römische Zivilprozessrecht*, München 1966, s. 102. Inni uczeni uznają tymczasem, że łacińską formułę *partes secanto* należy odnosić nie do rozczłonkowania człowieka, ale do parcelacji jego majątku. Zob. O. Behrends, *Der Zwölfartikelgesetz*, Göttingen 1974, s. 416; V. Londres de Nóbrega, *Partes secanto*, „Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte, Romanistische Abteilung” 1959, nr 76, s. 499–450; M. Radin, *Secare partis. The early Roman law of execution against a debtor*, „American Journal of Philology” 1922, no. 43, s. 47.

⁴⁶ J. Kohler, *Shakespeare vor dem Forum...*, s. 82: „Za pomocą takich sofizmatów można uczynić każde prawo iluzorycznym: można upoważnić właściciela fabryki do prowadzenia fabryki i zakazać mu emitowania dymu. Można zezwolić najemcy na zamieszkanie w mieszkaniu i odmówić mu wniesienia mebli, a nawet zakazać wprowadzenia się w ubraniu. Można sprawić, że nawet kupowanie mięsa na wagę u rzeźnika stanie się czynnością niemożliwą, ponieważ waga prawie nigdy nie jest wystarczająco dokładna”.

stra triumfuje nad siłami nocy⁴⁷. „Sędzia”, orzekając w ten sposób, wyznaczył szlachetny precedens na przyszłość⁴⁸. Próba ucieczki autora od oskarżeń o antysemityzm wypada błado. Kohler dowodzi, że Shylock nie został „ukarany” jako Żyd, tylko lichwiarz, a wyznanie zmienił jako skazaniec, któremu tak czy inaczej towarzyszyłby kapelan⁴⁹.

KUPIEC WENECKI JAKO UTWÓR SCENICZNY (PINIŃSKI)

W roku 1924 profesor prawa rzymskiego na uniwersytecie lwowskim i były namiestnik Galicji, Leon Piniński, ogłosił dwutomowe studium *Shakespeare. Wrażenia i szkice z twórczości poety*⁵⁰. W drugim tomie jeden z rozdziałów poświęcony został „prawniczym komediom”⁵¹ Barda⁵². Za takowe Piniński uznaje *Kupca weneckiego* oraz *Miarkę za miarkę*. Jurydyczny charakter obu dzieł nie budzi jego wątpliwości,⁵³ skoro „niektórzy znakomici juryści teoretycy, jak np. Jhering

⁴⁷ *Ibidem*, s. 90. Rola Porcji oraz jej „wyrok” również stały się przyczyną ożywionej polemiki w środowisku uczonych prawników. Zob. M. Jońca, K. Jaworska-Biskup, *Utwór literacki jako instrument wykładni prawa. Rudolf von Jhering, Josef Kohler i Leon Piniński o „wyroku” Porcji w „Kupcu weneckim” Williama Shakespeare’a*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2024, nr 76(2), s. 37–51.

⁴⁸ J. Kohler, *Shakespeare vor dem Forum...*, s. 95.

⁴⁹ *Ibidem*, s. 96.

⁵⁰ L. Piniński, *Shakespeare. Wrażenia i szkice z twórczości poety*, t. I–II, Lwów 1924. W niniejszym opracowaniu cytaty i odesłania pochodzą jedynie z t. II. Na temat sposobów odczytywania Shakespeare’a przez lwowskiego profesora: K. Jaworska-Biskup, M. Jońca, *Shakespeare Leona Pinińskiego: próba odczytania na nowo*, „Rocznik Komparatystyczny” 2023, nr 14, s. 149–169.

⁵¹ Po 1945 r. nikt już nie czyta tego jak komedię (zob. przyp. 14). Trudno więc dziś byłoby zgodzić się z twierdzeniem: „w «Kupcu weneckim» przeważa w nich usposobienie pogodne, wiele tam objawów radości życia, miejscami nawet unoszenie się nad pięknnością świata” (L. Piniński, *Shakespeare*, s. 355). Do iluzji *happy endu* Piniński powraca w odczycie *Muzyka jako czynnik kultury*, gdzie zauważa: „Ze wszystkich jednak tak licznych wzmianek o muzyce w sztukach Szekspira najpiękniejszym dramatycznym «momentem muzycznym» jest początek V aktu w *Kupcu weneckim*, owa uroczna noc księżycowa w parku w Belmonte, kiedy to po przezwycięzeniu niepowodzeń, trwogi i kłopotów świta szczęście bohaterom dramatu. W błogim upojeniu rozbrzmiewają dźwięki muzyki a rozmarzeni szczęściem kochankowie sławią jej urok w ciszy nocnej. Jest to jeden z najpoetyczniejszych nastrojów, jakie tylko geniusz Szekspira umie stworzyć”. Zob. L. Piniński, *Muzyka jako czynnik kultury*, Lwów 1913, s. 40.

⁵² Wiele miejsca autor poświęca rozważaniom na temat tego, czy i na ile można Shakespeare’a uważać za prawnika, i koncepcji bakonistów, którzy głosili, że autorem sztuk jest Francis Bacon (1561–1626), wybitny prawnik, filozof i polityk. Wątek *Kupca weneckiego* uważa Piniński za temat „wybitnie prawniczy” (*Shakespeare*, s. 356).

⁵³ Odmienne zdanie prezentuje krakowski anglista i historyk literatury, Roman Dyboski. W recenzji *Wrażeń i szkiców* deprecjonuje podjęcie przez Pinińskiego dialogu z Jheringiem i Kohlerem na tematy prawne. Dyskusję ich nazywa „spekulacjami jałowymi”. Następnie zauważa: „W adwokackim wybiegu Porcji – mięso, ale bez krwi – widzę manewr dramatyczny dla sprowadzenia szczęśliwego końca komediowego, i nic więcej”. R. Dyboski, *Studia z Literatury Obcych*, „Przegląd Warszawski” 1925, vol. 40(1), s. 75. Inny polski szekspirológ okresu międzywojnia,

i Kohler, zastanawiali się nad stanowiskiem wielkiego dramaturga w odniesieniu do ważnych problemów prawnych i ich praktycznego zastosowania”⁵⁴.

W odróżnieniu od von Jheringa i Kohlera, udaje się Leonowi Pinińskiemu zachować zdrowy dystans wobec fabuły sztuki. Píše bowiem tak: „nie bierzemy zbyt na serjo także owych innych licznych perypetyj dramatu, chociaż one chwilami graniczą z tragicznością”⁵⁵. Nie zapomina jednak dodać: „bo jesteśmy z góry przekonani, że fortuna łaskawa jakiś pomyślny wybieg znajdzie”⁵⁶. Piniński ocenia zatem fabułę *Kupca weneckiego* w pierwszej kolejności przez pryzmat scenicznego charakteru tego utworu. „Akt czwarty – zauważa – jest punktem kulminacyjnym sztuki. Wypełnia go rozprawa sądowa, która ma rozstrzygnąć sprawę skryptu dłużnego. Jest ona arcydziełem dramatycznym od początku do końca. Kipi w niej życie, wszystko barwne”⁵⁷, wyraziste, teren dla efektu głównego, mianowicie rozstrzygnięcia procesu, przygotowany z nieźrównaną zręcznością, tak, że efekt ten przychodzi niespodzianie i błyskawicznie przeobraża sytuację”⁵⁸.

Historię opisaną przez Shakespeare’a (zwłaszcza scenę sądu) da się poddać prawniczej egzegezie. Jako profesor prawa Leon Piniński ulega pokusie i pozwala sobie na mały wykład⁵⁹. Wyjaśnia m.in., czym jest zwłoka i jaki wpływ miała ona na odpowiedzialność dłużnika przed trybunałem. Zdaje sobie jednak sprawę, jak sztucznie w odniesieniu do shakespearowskiej narracji brzmią jego wywody: „Wyobraźmy sobie wszakże zastosowanie któregośkolwiek z tych motywów w akcji dramatycznej, a przyznamy, że wtedy scena sądu, tak wysoce napięta i urozmaicona w dramacie Shakespeara, spadłaby do nudnej i suchej sesji sądowej. Gdyby sąd oddalił Shylocka dlatego, bo układ sprzeciwia się dobrym obyczajom, lub z tego powodu, iż wierzyciel nie ma prawa odmówić przyjęcia zapłaty, efektu

Władysław Tarnawski, postrzega refleksje Leona Pinińskiego inaczej. W obszernej recenzji ogłoszonej na łamach „Warszawskiego Dziennika Narodowego” podkreśla: „Nadaje się ona jako wstęp do lektury Szekspira dla laika, a i przy specjalnych studiach przyda się do całego szeregu problemów – np. do umowy o funt mięsa w «Kupcu Weneckim». Piniński był w tym wypadku bardzo kompetentny, jako znawca prawa rzymskiego. Książka pobudza też ustawicznie do myślenia, a to bardzo poważna zaleta”. W. Tarnawski, *Leon Piniński jako krytyk szekspirowski*, „Warszawski Dziennik Narodowy” 1938, nr 105, s. 11.

⁵⁴ L. Piniński, *Shakespeare*, s. 355.

⁵⁵ *Ibidem*, s. 358.

⁵⁶ *Ibidem*.

⁵⁷ Piniński wyczuł atmosferę sztuki. Shakespeare buduje suspens nie tylko poprzez język, ale i przez umiejętne operowanie obrazami. Widok Shylocka w sądzie z wagą w jednej ręce i nożem w drugiej kojarzy się z wizerunkiem Temidy. Do rangi symbolu urasta też zmuszenie publiczności do skojarzeń z krwią. Wyraz *blood* wymieniany jest w sztuce kilkanaście razy. Znajdujemy w niej także takie wyrażenia, jak *bloody creditor*, *bloody*.

⁵⁸ L. Piniński, *Shakespeare*, s. 360.

⁵⁹ Por. K. Jaworska-Biskup, *Refleksje literackie w wybranym piśmiennictwie polskich prawników. Przegląd badań Leona Pinińskiego, Stefana Brejera i Mieczysława Szerera z lat 1924–1976*, „Studia Prawnicze KUL” 2022, vol. 91(3), s. 34–39.

dramatycznego nie wywołałoby to zgoda żadnego”⁶⁰. W innym miejscu czytamy zaś: „O ile Shakespeare w ciągu sceny rozprawy sądowej zdradza niepospolitą bystrość w ujęciu kwestyj prawnych, a nawet głębszych jurydyczno-filozoficznych problemów, o tyle znów nie dostrzegamy w tej scenie znawstwa historii procedur prawniczych i organizacji włącznie jurysdykcyjnych. Nie dbał on zresztą zapewne o przysposobienie sobie tego znawstwa, nie szło mu bowiem o odtworzenie prawdy historycznej, lecz o sceniczny efekt”⁶¹.

SENTENTIA MEDIA

Wróćmy jednak jeszcze na chwilę do problemu „prawnego” stworzonego przez Shakespeare’a. Oceniając ważność kontraktu zawartego pomiędzy Antoniem i Shylockiem, Rudolf von Jhering staje na stanowisku „pozytywistycznym”⁶². Jego wypowiedzi bliskie są temu, co w „katechizmie” pozytywistów napisze Karl Bergbohm: „musimy najpodlejsze prawo uznać za wiążące, jeżeli tylko ustanowiono je w sposób formalnie poprawny”⁶³. Kohler – nie wiadomo, czy oburzony bardziej postawą von Jheringa, czy też przywołanym przezeń przykładem – odmawia mocy umowie, stając na pozycjach, dziś powiedzielibyśmy, quasi-naturalistycznych⁶⁴. W duchu rozumowania niemieckiej szkoły historycznej uznaje również rozstrzygnięcie Porcji za ważny precedens oraz impuls pozostający w ścisłym związku z „duchem narodu”⁶⁵. Piniński wyraźnie to dostrzega⁶⁶.

⁶⁰ L. Piniński, *Shakespeare*, s. 366.

⁶¹ *Ibidem*, s. 371.

⁶² Zob. R.H. Weisberg, *Lawyers and Judges...*, s. 105–116; O. Behrends, *Das „Rechtsgefühl“ in der historisch-kritischen Rechtstheorie des späten Jhering*, [w:] R. von Jhering, *Über die Entstehung des Rechtsgefühls*, Neapel 1986, s. 81.

⁶³ K. Bergbohm, *Jurisprudenz und Rechtsphilosophie: kritische Abhandlungen*, t. I, Leipzig 1882, s. 144.

⁶⁴ H.-P. Haferkamp zauważa, iż Kohler wielką wagę przykładu do prawotwórczej siły sędziowskiego orzekania oraz do odpowiedzialności sędziego za kształtowanie ładu prawnego przez wydawanie sprawiedliwych wyroków. Zob. H.-P. Haferkamp, *Jhering, Kohler und das Erbe der „Pandektenlehrbücher“*, „Grom” 2018, nr 35, s. 3.

⁶⁵ Por. S. Posner, *Prawo a życie*, Warszawa 1900: „Jeszcze tylko kilka słów powiemy w sprawie prawa przyszłości. I dziś ciągle słyszymy, że prawo prywatne (a więc i handlowe) może być tylko indywidualistycznym. (...) A już Porcja ostatecznie nauczyła Shylock’ów, jakie takie zasady powinny być konsekwencje... (Szekspir, Kupiec Wenecki)”.

⁶⁶ Por. L. Piniński, *Shakespeare*, s. 366: „Pominąwszy jednak efekt dramatyczny, robi motywowanie rozstrzygnięcia, dane przez Porcję, potężniejsze i bardziej natychmiastowe wrażenie psychiczne na laiku i z tego powodu ma pozory czegoś przekonywującego. W tamtych bowiem motywowaniach powoływać się trzeba na mniej uchwytnie pojęcie «ducha prawa», podczas gdy to Porcja powołuje się na wyraźną «literę prawa», na tekst ustawy, zakazujący Żydowi przelać krew chrześcijanina. Wrażenie tedy jest tu nierównie żywsze, łatwiej przekonywujące laików, z zastosowaniem prawa mało obznajomionych”.

W debacie lwowski profesor zabiera głos jako akademik i historyk prawa. Po zwięzłym wykładzie, w którym przedstawia różnorakie niegodziwe sposoby zabezpieczania wierzytelności na przestrzeni wieków (wini zwłaszcza „chciwość i bezwzględność wierzyciela z jednej, a lekkomyślność dłużnika z drugiej strony”⁶⁷), orzeka następująco: „By rozstrzygnąć kwestję, czy tego rodzaju umowa mogła być uznana za obowiązującą, należy przyjąć dla niej jakąś historyczną epokę, a więc, co do shakespeareowskiego dramatu, np. epokę odrodzenia we Włoszech, mianowicie wiek XV lub XVI. Otóż w tym okresie układ Antonia z Shylockiem stanowczo, moim zdaniem, musiałoby się uznać za nieważny”⁶⁸.

Lwowianin okazuje się przy tym uważniejszym czytelnikiem niż profesorowie niemieccy. Bezbłędnie wychwytuje interpretacyjny haczyk słowny, który Shakespeare włożył w usta Shylocka. Otóż lichwiarz określa osobliwy kontrakt z Antoniem jako *merry sport* (1.3.138). Wyraz *merry* powtarza raz jeszcze kilka linijek dalej⁶⁹. W elżbietańskiej angielszczyźnie *merry* oznacza coś zabawnego, niepoważnego⁷⁰. Piniński słusznie wskazuje, że można się tu zastanawiać, czy umowa została zawarta na serio, czy też, odczytując tekst literalnie, dla żartu. Jhering nie wspomina o tym ważnym szczególe w swej pracy, podczas gdy Kohler odmawia mu znaczenia⁷¹.

⁶⁷ *Ibidem*, s. 363.

⁶⁸ *Ibidem*, s. 364. Zob. też *ibidem*: „W owym bowiem czasie wpływ prawa rzymskiego, nie tylko wskutek studiów gruntownych, nad niem prowadzonych na uniwersytetach włoskich (szczególnie w Bolonii i Padwie) od dwóch już stuleci przeszło, ale także przez stosowanie go w praktyce był tak znaczny, że zasady jurysprudenji rzymskiej byłyby musiały w tym wypadku mieć zastosowanie, a według nich podobny «zastaw życia» uznanyby był niezawodnie jako wykraczający przeciw dobremu obyczajom (*contra bonos mores*), a tem samem nieważny”.

⁶⁹ *Then meet me forthwith at the notary's / Give him directions for this merry bond* (1.3.164–165).

⁷⁰ D. Crystal, B. Crystal, *Shakespeare's words...*, s. 280.

⁷¹ J. Kohler, *Shakespeare vor dem Forum...*, s. 70. Piniński przemilczał wszelako inny szczegół. Shylock określa umowę również jako *single bond* (1.3.138; zob. przyp. 7). Na temat znaczenia tego wyrażenia wciąż spierają się prawnicy i literaturoznawcy. Przyjmując, że *single bond* odnosi się do *obligatio simplex* (tu: umowy nieobwarowanej dodatkowym zabezpieczeniem; A. Bailey, *Shylock and the Slaves...*, 2; B. Stirling, *Introduction*, s. 43), należy przyjąć, że umowa jest bezwzględnie nieważna. Inni badacze twierdzą, że Shylock celowo użył błędnej nazwy kontraktu, żeby zbić Antonia z tropu i przekonać do zastawu. *Single* może też oznaczać *simple* (prosta, zwykła umowa). Są też opinie, że Shakespeare'owi chodziło o dokument podpisany przez jedną stronę umowy, czyli Antonia (J.R. Brown, *Introduction*, s. 29). Pojawiają się teorie, że Shakespeare popełnił błąd (W.C. Devecmon, *IN RE Shakespeare's "legal acquirements": notes by an unbeliever therein*, New York 1899, s. 41–43; zob. tamże rozdział: *Some Shakespeare's errors in legal terminology*, s. 32–51). Greenwood (*Shakespeare's law*, s. 24–27) żadnego błędu jednak nie widzi. Wszelkie dywagacje i spekulacje są bez znaczenia dla dramaturgii utworu. Ilustrują natomiast dobrze, jak wiele sporów na różnych poziomach wywołuje ta sztuka. To znaczące, że prawnicze kompetencje Barda Piniński chwali z powściągliwością: „Głębokiej wiedzy prawniczej, co prawda, u Shakespeare'a dopatrzeć się nie można, ale widzimy u niego przez cały ciąg literackiej działalności żywe

Co się tyczy pryncypiów, to von Jhering oraz Kohler próbują przez pryzmat sztuki budować apologię doktryn prawnych, których są zwolennikami. Dlatego zajmują w prowadzonym sporze stanowiska biegunowe. Leon Piniński odcina się od skrajności. W swych sądach pozostaje wierny sobie i suwerenny. Początkowo przyklaskuje wizji Kohlera⁷²: „Rozstrzygnięcie więc Porcji jest wyrokiem słusznym, motywowanym mylnie, jak to trafnie także i Kohler podnosi. Ale tego rodzaju uzasadnienie orzeczeń w treści swej słusznym i chwalebnym motywami mylnymi odgrywało nieraz w dziejach prawa doniosłą, a nawet nader zbawienną pod względem ewolucji prawa rolę, przyczyniało się często do rozwoju prawa w kierunku uzgodnienia go z postulatami subtelniej pojętej etyki”⁷³.

Dalej jednak pojawiają się wątpliwości: „Atoli wyrok Porcji nie ogranicza się do odrzucenia pretensji «powoda». Zapowiada ona ironicznie Shylockowi, że będzie mieć «sprawiedliwość», na którą się tak namiętnie powoływał, więcej znacznie, aniżeli pragnął (*Thou shalt have justice, more than thou désirst*). Następuje tedy w dalszym ciągu rozstrzygnięcie, że z powodu nastawiania na życie obywatela weneckiego trafia Żyda jako «obcego» (*alien*) kara konfiskaty majątku, a nadto ma on na propozycję Antonia być zniewolonym do przejścia na chrześcijańską wiarę”⁷⁴. Shylocka ewidentnie skrzywdzono więc, i to w majestacie prawa. Można nawet patetycznie powiedzieć, że zniszczono człowieka w duchu antycznej zasady *summum ius summa iniuria*⁷⁵. „Tu już i my przyznać musimy, że tej «sprawiedliwości» jest stanowczo «za wiele»” gorzko kwituje lwowski profesor⁷⁶.

zainteresowanie się prawnymi kwestiami, dokładną znajomość form i wyrażen praktyki sądowej i łatwość w ujęciu prawnych zagadnień” (L. Piniński, *Shakespeare*, s. 354).

⁷² Leon Piniński osobiście poznał Rudolfa von Jheringa, którego podziwiał, do którego poglądów chętnie nawiązywał w swoich pracach i któremu poświęcił nostalgiczny nekrolog. Zob. G. Nanka, *O znaczeniu poglądów Rudolfa Jheringa dla nauki prawa rzymskiego: uwagi poczynione na podstawie wspomnień pośmiertnych polskich romanistów z końca XIX wieku*, [w:] *Verus amicus rara avis est. Studia poświęcone pamięci Wojciecha Organiściaka*, red. A. Lityński et al., Katowice 2020, s. 605–609. Spojrzenie lwowskiego uczonego na wątek przedstawiony w *Kupcu weneckim* bliższe jest *in toto* jednak temu, które zaprezentował Kohler. Pisze bowiem: „w sztuce nastrój ogólny uspokaja nas, że się wszystko ku dobremu zwróci, a końcowy epilog szczęścia i radości (akt V) aż nadto wynagradza przebyte wzburzenia” (L. Piniński, *Shakespeare*, s. 356). Świadczy o tym również zastosowana przezeń retoryka. Na przykład w odniesieniu do fabuły zauważa Piniński: „temat ten był we Włoszech znaną popularną anegdotą, niewiadomo, o ile na jakimś fankcie prawdziwym opartą, którą uważano za charakterystyczny przykład żydowskiej chciwości i krwiożerczości” (*ibidem*, s. 357).

⁷³ L. Piniński, *Shakespeare*, s. 367 oraz 368: „Czy przyjmujemy (jak mniema Kohler), że mamy tu do czynienia z nieukończoną jeszcze ewolucją prawa pozytywnego w kierunku wyższego umoralnienia go, czy (jak ja sądzę) z zasadą prawną obowiązującą już, iż takie nieetyczne układy są nieważne, to musimy przyznać, że *in merito* wyrok Porcji jest prawnie uzasadniony, mimo mylnego umotywowania go”.

⁷⁴ *Ibidem*, s. 369.

⁷⁵ „Największe prawo największą niesprawiedliwością”. Zob. K. Burczak, A. Dębiński, M. Jońca, *Lacińskie sentencje...*, s. 292.

⁷⁶ L. Piniński, *Shakespeare*, s. 369.

PODSUMOWANIE

Oparte na racjonalnej egzegezie tekstu uwagi, które Leon Piniński zebrał w dziele *Shakespeare. Wrażenia i szkice z twórczości poety*, nie zyskały poklasku wśród uczonych prawników. Chęć oparcia argumentacji na jakimś mocnym „klasycznym” fundamencie okazała się silniejsza. Świadczy o tym przykład Eugeniusza Waśkowskiego, który w swoich pracach *Kara wadialna według kodeksu zobowiązań*⁷⁷ oraz *Teoria wykładni prawa cywilnego. Metodologia dogmatyki cywilistycznej w zarysie*⁷⁸ z całą powagą odwołał się do wątku „cielesnego zastawu” z *Kupca weneckiego*. Chociaż wspomniał o dyskusji pomiędzy von Jheringiem i Kohlerem, Pinińskiego pominął. Nietrudno domyśleć się, dlaczego.

„Dogmatyczne” próby rozbioru dzieła Shakespeare’a trwają. Na wielką skalę podejmowane są zwłaszcza w literaturze zachodniej. *Modus operandi* pozostaje bez zmian. Prawnicy czytają bądź oglądają sztukę, po czym sporządzają opinie na temat „sytuacji prawnej” Shylocka⁷⁹. Leon Piniński taktownie obnażył charakter tego rodzaju wywodów, ale jego pogląd niestety nie zdobył należytego uznania. W efekcie nadal najwięcej do powiedzenia na temat prawa w *Kupcu weneckim* mają ci prawnicy, którzy o autorze sztuki oraz o specyfice teatru angielskiego w dobie elżbietańskiej wiedzą mało bądź wcale.

BIBLIOGRAFIA

- Antor H., *Ethnicity, alterity and the law in Shakespeare's The Merchant of Venice*, [w:] *As you law it – negotiating Shakespeare*, red. D. Carpi, F. Ost, Berlin 2018.
- Bailey A., *Shylock and the slaves: owing and owning in The Merchant of Venice*, „Shakespeare Quarterly” 2011, vol. 62(1).
- Barbero A., *Dante*, przeł. K. Żaboklicki, Warszawa 2022.
- Behrends O., *Das „Rechtsgefühl” in der historisch-kritischen Rechtstheorie des späten Jhering*, [w:] R. von Jhering, *Über die Entstehung des Rechtsgefühls*, Neapel 1986.
- Behrends O., *Der Zwölftafelgesetz*, Göttingen 1974.
- Bergbohm K., *Jurisprudenz und Rechtsphilosophie: kritische Abhandlungen*, t. I, Leipzig 1882.

⁷⁷ E. Waśkowski, *Kara wadialna według kodeksu zobowiązań*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 1939, nr 2, s. 103.

⁷⁸ E. Waśkowski, *Teoria wykładni prawa cywilnego. Metodologia dogmatyki cywilistycznej w zarysie*, Warszawa 1936, s. 233.

⁷⁹ Zob. np. C. Jabloner, *Shylocks Recht*, [w:] *Die Verfassung als Aufgabe von Wissenschaft, Praxis und Öffentlichkeit. Freundesgabe für Bernhard Schlink zum 70. Geburtstag*, red. J. Nolte, R. Poscher, H. Wolter, Heidelberg 2014, s. 173–187; J.O.R. Smith, F.A. Rodner, A.V. Lameda, *Law and Justice in William Shakespeare's The Merchant of Venice*, „Revista Venezolana de Legislación y Jurisprudencia” 2022, no. 18, s. 57–78. O wiele większą wartość mają studia o charakterze filozoficzno-prawnym, w których opowiedziana przez Barda historia stanowi punkt wyjścia do rozważań nad tym, czym i jakie powinno być prawo. Zob. np. B. Pieroth, *Recht und britische Literatur. Von William Shakespeare bis George Orwell*, München 2019, s. 3–26.

- Brown J.R., *Introduction*, [w:] W. Shakespeare, *The Merchant of Venice*, red. J.R. Brown, London 1989.
- Bucher E., *Gegen Jherings »Kampf um's Recht«. Was die Privatrechtler aus unsinniger These lernen können*, [w:] *Gauchs Welt? Festschrift für Peter Gauch zum 65. Geburtstag*, red. P. Tercier et al., Zürich 2004.
- Burczak K., Dębiński A., Jońca M., *Łacińskie sentencje i powiedzenia prawnicze*, Warszawa 2018.
- Ciechowicz J., *Żydzi i chrześcijanie czyli o „Kupcu weneckim”*, [w:] *Shakespeare'a do Szekspira*, red. J. Ciechowicz, Z. Majchrowski, Gdańsk 1993.
- Crystal D., Crystal B., *Shakespeare's words. A glossary and language companion*, London 2002.
- Dąbrowska A., *William Szekspir w postpamięciowym dyskursie o zagładzie*, „Politeja” 2015, vol. 35(2).
- Davis C.K., *The law in Shakespeare*, Washington 1883.
- Devecmon W.C., *IN RE Shakespeare's "legal acquirements": notes by an unbeliever therein*, New York 1899.
- Diedichsen U., *Das Fleischpfand*, [w:] *Literatur und Recht. Literarische Rechtsfälle von der Antike bis in die Gegenwart*, red. U. Mölk, Göttingen 1996.
- Dondorp H., *Partes secanto, Aulus Gellius and the Glossators*, „Revue internationale des droits de l'antiquité” 2011, vol. 57.
- Dworkin R., *Law's empire*, Harvard 1986.
- Dyboski R., *Studia z Literatury Obcych*, „Przegląd Warszawski” 1925, vol. 40(1).
- Echtermeyer T., Henschel L., Simrock K., *Quellen des Shakespeare in Novellen, Märchen und Sagen*, t. III, Berlin 1831.
- Farina W., *De Vere as Shakespeare. An Oxfordian reading of the canon*, Jefferson 2006.
- Friedler E.Z., *Shakespeare's contribution to the teaching of comparative law*, „Louisiana Law Review” 1999–2000, vol. 60.
- Greenwood G., *Shakespeare's law*, London 1920.
- Greiner B., *Is that the law? Die Metaphorisierung des Rechts als Problem der Interpretation des Kaufmann von Venedig*, [w:] *Shylock nach dem Holocaust*, red. Z. Ackermann, S. Schülting, Göttingen 2011.
- Gross J., *Shylock: a legend and its legacy*, New York 1992.
- Haake M., *Shylock i Jessica – Maurycy Gottlieb jakomalarz*, „Quart” 2015, vol. 35(1).
- Haferkamp H.P., *Jhering, Kohler und das Erbe der „Pandektenlehrbücher”*, „Grom” 2018, vol. 35.
- Halio J.L., *Introduction*, [w:] W. Shakespeare, *The Merchant of Venice*, red. J.L. Halio, Oxford 2008.
- Heine H., *Shakespeares Mädchen und Frauen*, [w:] *Heinrich Heine's sämtliche Werke*, t. V, Philadelphia 1855.
- Holmer J.O., *The Merchant of Venice. Choice, hazard and consequence*, New York 1995.
- Jablonek C., *Shylocks Recht*, [w:] *Die Verfassung als Aufgabe von Wissenschaft, Praxis und Öffentlichkeit. Freundesgabe für Bernhard Schlink zum 70. Geburtstag*, red. J. Nolte, R. Poscher, H. Wolter, Heidelberg 2014.
- Jaworska-Biskup K., *Refleksje literackie w wybranym piśmiennictwie polskich prawników. Przegląd badań Leona Pinińskiego, Stefana Breyera i Mieczysława Szerera z lat 1924–1976*, „Studia Prawnicze KUL” 2022, vol. 91(3).
- Jaworska-Biskup K., *Problemy przekładu terminologii z zakresu prawa na podstawie wybranych polskich tłumaczeń sztuk Williama Szekspira*, „Przekładaniec” 2020, vol. 40.
- Jaworska-Biskup K., Jońca M., *Shakespeare Leona Pinińskiego: próba odczytania na nowo*, „Rocznik Komparatystyczny” 2023, vol. 14.
- Jhering R. von, *Der Kampf ums Recht*, Wien 1872.
- Jhering R. von, *Geist des römischen Rechts auf den verschiedenen Stufen seiner Entwicklung*, t. I, Leipzig 1891.
- Jhering R. von, *Unsere Aufgabe*, „Jahrbücher für die Dogmatik des heutigen römischen und deutschen Privatrechts” 1857, vol. 1.

- Jhering R. von, *Walka o prawo*, przeł. Bohdan K., Petersburg 1894.
- Jońca M., s.v. *hypotheca*, [w:] *Leksykon tradycji rzymskiego prawa prywatnego*, red. A. Dębiński, M. Jońca, Warszawa 2016.
- Jońca M., Zimmermann R., *Język jest kluczem do poznania kultury*, „Zeszyty Prawnicze” 2023, vol. 23(2).
- Jońca M., Jaworska-Biskup K., *Angielska terminologia prawnicza w polskich przekładach Kupca Weneckiego Williama Shakespeare’a*, [w:] *Ad quem. Księga jubileuszowa z okazji 70. urodzin Profesora Jerzego Zajadło*, red. K. Zeidler, S. Sykuna, J. Kamień, Gdańsk 2024.
- Jońca M., Jaworska-Biskup K., *Utwór literacki jako instrument wykładni prawa. Rudolf von Jhering, Josef Kohler i Leon Piniński o „wyroku” Porcji w „Kupcu weneckim” Williama Shakespeare’a*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2024, vol. 76(2).
- Juraschek A., *Shylock as a symbol of the disenfranchised Jew – a comparative study of Karl Emil Franzos’ and Rudolf von Jhering’s legal thinking*, [w:] *Religion in the mirror of law. Eastern European perspectives from the Early Modern Period to 1939*, red. Y. Kleinmann, S. Stach, T.L. Wilson, Frankfurt am Main 2016.
- Kaser M., *Das römische Zivilprozessrecht*, München 1966.
- Kohler J., *Shakespeare vordem Forum der Jurisprudenz*, Würzburg 1883.
- Korporowicz Ł., *Doktorzy prawa w dwóch angielskich komediach epoki renesansu*, „Studia Prawnicze KUL” 2014, vol. 57(1).
- Krzynówek J., *Volenti non fit iniuria. Powstanie i historia reguły*, [w:] *Łacińskie paremie w europejskiej kulturze prawnej i orzecznictwie sądów polskich*, red. W. Wołodkiewicz, J. Krzynówek, Warszawa 2001.
- Lee S., (2005). *The Lopez case and Shakespeare’s Jew*, [w:] *The Merchant of Venice. Shakespeare: the critical tradition*, red. W. Baker, B. Vickers, London 2005.
- Lenart M., *Dzieje i znaczenie tzw. metryki nacji polskiej w Padwie: 1592–1745*, „Echa Przeszłości” 2019, vol. 20(1).
- Librowicz Z., *Shylock. Studium w listach Żyda do Chrześcijanki*, Warszawa 1876.
- Londres de Nóbrega V., *Partes secanto*, „Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte, Romanistische Abteilung” 1959, vol. 76.
- Lyon J., *The Merchant of Venice*, New York 1988.
- Mahood M.M., *Introduction*, [w:] W. Shakespeare, *The Merchant of Venice*, red. M.M. Mahood, Cambridge 1987.
- Marlowe Ch., *The Jew of Malta*, Oxford 2008.
- Mayer H., *Außenseiter*, Frankfurt am Main 1975.
- Mendelsohn E., *Painting a People: Maurycy Gottlieb and Jewish Art*, Hanover–London 2002.
- Nancka G., *O znaczeniu poglądów Rudolfa Iheringa dla nauki prawa rzymskiego: uwagi poczynione na podstawie wspomnień pośmiertnych polskich romanistów z końca XIX wieku*, [w:] *Verus amicus rara avis est. Studia poświęcone pamięci Wojciecha Organiściaka*, red. A. Lityński et al., Katowice 2020.
- Niemeyer Th., *Der Rechtsspruch gegen Shylock im Kaufmann von Venedig. Ein Beitrag zur Würdigung Shakespeares*, Berlin 1912.
- Pieroth B., *Recht und britische Literatur. Von William Shakespeare bis George Orwell*, München 2019.
- Pietscher A., *Jurist und Dichter. Versuch einer Studie über Jhering’s “Kampf um’s Recht” und Shakespeare’s “Kaufmann von Venedig”*, Dessau 1881.
- Piniński L., *Muzyka jako czynnik kultury*, Lwów 1913.
- Piniński L., *Shakespeare. Wrażenia i szkice z twórczości poety*, t. I–II, Lwów 1924.
- Planitz H., *Der Schuldbann in Italien*, „Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte, Germanistische Abteilung” 1932, nr 52.
- Posner R.A., Fried C., *Shylock on trial. The Appellate Briefs*, Chicago 2013.

- Posner R.A., *Law and literature: A relation reargued*, „Virginia Law Review” 1986, no. 72.
- Posner S., *Prawo a życie*, Warszawa 1900.
- Radin M., *Secare partis. The early Roman law of execution against a debtor*, “American Journal of Philology” 1922, no. 43.
- Rubenstein H., *Representing Shylock: The performance history of Shakespeare’s Jew as an indicator and instigator of cultural change*, “Meliora” 2022, vol. 1(2).
- Ryszkiewicz A., Dąbrowski J., *Szekspir w plastyce polskiej*, Wrocław 1965.
- Schamschula E., *Das Fleischpfand Mot. J 1161.2 in Volkserzählung und Literatur*, “Fabula” 1984, nr 25.
- Shakespeare W., *The Merchant of Venice*, red. M.M. Mahood, Cambridge 1987.
- Smith J.O.R., Rodner F.A., Lameda A.V., *Law and Justice in William Shakespeare’s The Merchant of Venice*, “Revista Venezolana de Legislación y Jurisprudencia” 2022, no. 18.
- Sokol B.J. Sokol M., *Shakespeare’s legal language. A dictionary*, London 2004.
- Stirling B., *Introduction*, [w:] W. Shakespeare, *The Merchant of Venice*, red. B. Stirling, London 1983.
- Tarnawski W., *Leon Piniński jako krytyk szekspirowski*, „Warszawski Dziennik Narodowy” 1938, vol. 105.
- Veraja F., *Le originidellacontroversiateologica di censo nel XIII secolo*, Roma 1960.
- Waśkowski E., *Kara wadialna według kodeksu zobowiązań*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 1939, nr 2.
- Waśkowski E., *Teorja wykładni prawa cywilnego. Metodologia dogmatyki cywilistycznej w zarysie*, Warszawa 1936.
- Weisberg R.H., *Lawyers and judges address Shylocks case*, [w:] *Wrestling with Shylock. Jewish responses to the merchant of Venice*, red. E. Nahshon, M. Shapiro, Cambridge 2007.
- Weisberg R., *Antonio’s legalistic cruelty: interdisciplinarity and The Merchant of Venice*, “College Literature” 1998, vol. 25(1).
- Zimmermann R., *The law of obligations. Roman foundations of the civilian tradition*, Oxford 1996.

ABSTRACT

In his work entitled *Der Kampf ums Recht*, Rudolf von Jhering recounts a famous story of a peculiar contract that William Shakespeare describes in his play *The Merchant of Venice*. The repayment of the loan is secured by the debtor by one pound of his own body. The creditor, however, fails to enforce the payment before the court. Human flesh as a security has attracted the attention of lawyers for centuries. Von Jhering evokes the story to demonstrate that whenever an individual’s right is violated, the reputation of the entire legal system suffers. Another lawyer, Joseph Kohler, launched a vehement polemic against Jhering’s arguments. In his *Shakespeare. Wrażenia i szkice z twórczości poety*, Leon Piniński, a professor of Roman law at the University of Lviv, presents a different view. He approaches the topic of the flesh bond from historical and dogmatic perspectives, he never overlooks the fact that Shakespeare was a writer, and his work was purely produced for the stage.

Keywords: *The Merchant of Venice*; Rudolf von Jhering; Joseph Kohler; *Der Kampf ums Recht*; *partes secanto*; Leon Piniński

ABSTRAKT

Rudolf von Jhering w dziele zatytułowanym *Der Kampf ums Recht* przywołał historię nietypowej umowy, którą William Shakespeare opisał w sztuce *Kupiec wenecki*. Otóż spłatę pożyczki

dłużnik zabezpieczył jednym funtem własnego ciała. Przed sądem wierzycielowi nie udało się jednak wyegzekwować należności. Wątek ten od wieków przyciąga uwagę prawników. Von Jhering przywołał go, by pokazać, że zawsze, kiedy prawo jednostki zostaje naruszone, cierpi reputacja całego systemu. Gwałtowną polemikę z nim podjął Joseph Kohler. W sposób ciekawy odniósł się do tej sprawy profesor prawa rzymskiego na uniwersytecie we Lwowie – Leon Piniński w pracy *Shakespeare. Wrażenia i szkice z twórczości poety*. Choć i on wdał się w spekulacje zarówno historyczne, jak i dogmatyczne, nigdy nie stracił z oczu faktu, że Shakespeare był pisarzem, a jego utwór ma charakter wyłącznie sceniczny.

Słowa kluczowe: *Kupiec wenecki*; Rudolf von Jhering; Joseph Kohler; *Der Kampf ums Recht*; *partes secanto*; Leon Piniński

